

SUSKI, DAM PO ŚLUBIE

W kiosku Ruchu mnie poznałaś
O telefon zapytałaś
Takie dziolchy to ja lubię
Więc się z tobą dziś umówię
Lecz ja mówię ci to szczerze
Że ja jeżdżę na rowerze
I dziewczyną średnio wierzę
A pokochać mnie to cud

Chociaż dzisiaj ci to mówię
Że cię kotku bardzo lubię
Dałem wszystko to co lubię
Chociaż siebie dam po ślubie
Chociaż dzisiaj ci to mówię
Że cię kotku bardzo lubię
Ale siebie dam po ślubie

dam po ślubie
dam po ślubie!

I wyszedłem z nią na miasto
Zaprosiła mnie na ciasto
Gdy wybiła ta godzina
Wszyscy w domu poszli kimać
Myślę jej herbatę zrobię
Ona chwyta mnie za nogę
Nie wiem jak jej dziś to powiem
(Że ja jestem seksu wrogiem)

Chociaż dzisiaj ci to mówię
Że cię kotku bardzo lubię
Dałem wszystko to co lubię
Chociaż siebie dam po ślubie
Chociaż dzisiaj ci to mówię
Że cię kotku bardzo lubię
Ale siebie dam po ślubie

dam po ślubie
dam po ślubie!